

Tismo 10 wychodzi codziennie oprócz niedziel i
świąt uroczystych w drukarni Stanisława
Gieszkowskiego.



Zaliczenie na trzy miesiące złotych dziesięć
miesięcznie złotych cztery, numer pojedynczy
groszy dziesięć.

IMIONA RZYMSKIE
Jutro Teofila.

IMIONA SŁAWIAŃSKIE.
Jutro Sławosza.

GAZETA KRAKOWSKA.

OBSERWACYE METEOROLOGICZNE.

Dzień godzina	Barometr do 0° Reaumura w miarze Paryżkiej	Stopnie ciepła podług Reaumura	Psycho- metr	Wiatr	Stan Atmosfery	Zjawiska napowietrzne i różno- uwagi
19	6 27 7 997 2 7 511 10 7 894	+ 13, 3 5, 19, 1 5, 14, 3 4,	61 49 72	ZiP Wschodni słaby Zachodni mocni Pi Zachodni słaby	Pogoda Chmury ..	

Wiadomości krajowe.

KRAKÓW.

Nie każdemu zdarza się pokoleniu być świadkiem widoku, który mieli Krakowianie w dniu 10 Lipca 1843 r. po południu: był to widok zdjęcia i spuszczenia z szczytu wieży wyższej (*Turris Excubiarum*) Kościoła Archidiecezjalnego N. PANNY MARYI galki, chorągiewki, tudzież korony, która pod pierwszą na piramidzie wieży osadzoną była.

Od niejakiego już czasu spostrzegać się dało, iż wiązania drzewne szczyt wieży tej stanowiące (*pinnaculum, apex, cacumen*) przez swą dawność i wpływ powietrza nadwierzęzone zostały, i ten najwyższy wierzchołek wieży nachylił się na bok. Zapobiegając dalszej ruinie, Rząd krajowy bacznym na ozdobę miasta, której mu wspaniała Świątynia PANNY MARYI i jej wysokie wieże dostarczają, troskliwym przytęm o zachowanie dla potomnych tej starożytniej budowy (1), zajął się staraniem jeszcze w r. 1841 aby wieża ta zreparowaną została. Po odkryciu blachy ołowianej na wieżyczkach i częściach do piramid należących, okazało się,

że pierwiastkowy kosztorys roboty jest niedostateczny, ściany podpierające wieżyczki przegnięły słupy głównej piramidy mocno nadbolałe. Widział się przeto Rząd zniewolony, zarządzić kosztowniejsze nad zamierzone z początku naprawy, do których i pokrycie nową ołowianą blachą, należy. Jakoż poczyniwszy do tego przysposobienia przez przygotowanie materiałów i wystawienie kosztownego rusztowania, którem prawie cała najwyższa część wieży okryta została i które nawet nad jej szczytem góruje, przystąpiono w dniu jak wyżej do zdjęcia korony, bani i chorągiewki i tę czynność przy odważnej śmiałości naszych cieśliw bez żadnego wypadku uskuteczniiono.

Przedwzyszkciem zdjęto koronę miedzianą złożoną, poniżej bani na piramidzie wieży osadzoną i sztabami żelaznemi poziomo idącemi utrzymywaną, z ośmiu części złożoną. Obwód tej korony szesnaście łokci wynosi. Na jednej jej części jest herb Miasta Krakowa, na drugiej znajduje się herb zapewne rodziui Pestalottych Włochów, która w Krakowie była osiadłą a Indygenatu nie zyskała, gdyż w herbarzach polskich jej niema. Koło tego herbu jest napis: *Petrus Antonius Pestalottius Consul et Lunar: (2)*

1) Napis przy wielkim Ołtarzu na murze będący, wskazuje iż kościół PANNY MARYI wystawiał r. 1226 Two Odrowąż syn Saula z Końskich, Biskup Krakowski i kanclerz Leszka Białego.

2) Lunar, Lunarius, Lonher, było urząd miejski, do którego były przywiązane sokołowiążki, dziś na ekonomia miejskiego włożone.

Crac. 1666. Znajduje się jeszcze trzeci herb około którego są litery **T. T.** odnosząc datę na koronie położoną do treści pargaminów, okazuje się: że ta jest późniejsza od bani i chorągiewki i że przed rokiem 1666 korony pod gałką złożoną niebyło. Chorągiewka w kształcie litery **M.** ma 18 cali długości, na tej zamieszczony rok 1545, niżej 1562 i litery **V. C.** Bania pozłacana, lubo z dołu patrzącym tak się wydawała małą, co jest skutkiem znakomitej wysokości wieży (3), ma jednak średnicy półtora łokcia. Przeszrzelona jest trzy razy, a z tych przeszrzeleni jedno na wylot kulą znacznej wielkości z broni ręcznej, lecz z jakiej ręki strzał ten wyszedł, wiadomem nie jest, może z czasów wojen szwedzkich lub r. 1768 z czasów konfederacyi Barskiej.

Po zdjęciu bani przystąpiono do szukania w wnętrzu jej starożytnych pamiątek, które powszechnym zwyczajem, w miejscu takim składane bywają. Jakoż znaleziono skrzyneczkę ołowianą, szczelnie zalutowaną, mającą długości cali $6\frac{1}{2}$, szerokości cali $4\frac{1}{2}$, wysokości cali $1\frac{3}{4}$. Nawierzchu tej skrzyneczki były wyrte lata 1478, 1545, 1562, cyfry zapewne dopiero w roku 1562 przy jej otwarciu położone, wszystkie bowiem są jednego kształtu, a cyfra 7 nie jest napisana w sposób, w jaki w wieku piętnastym zwykle ją pisano. Po drugiem stronie zamieszczony napis narzędziem kończystem »*Woczyech Czarny blacharz de sbafym*«, pod tym wiersz drugi »*Janus Czysla de Krakovya*«, poniżej pokreślone litery, których znaczenia dojść było niemożna. Po oderżnięciu zalutowanej ściany, znaleziono w skrzyneczce 1) Dwa *Agnus Dei* zawinięte w papier. 2) Kawałek nieco uszkodzonego pargaminu obszerności około czterech cali kw. na którym tyłkami znajduje się niewyraźnie napisaną Ewangelią S. Jana. *In principio erat verbum* 8. charakterem z trzynastego a najpóźniej cztertnastego wieku. 3) Trzy pargaminy bardzo dobrze zakonserwowane z napisami, które poniżej są zamieszczone.

3) Wieża wyższa *Excubiarum* zwana, ma według świeższych pomiarów wysokości stóp 255 licząc do szczytu samego, mury jej wznoszą się na stóp 162. Nad izbą trębacza zaczyna się zabudowanie drzewiane. U spodu podstawa wraz z grubością muru wynosi stóp 29. Schodów kręconych prowadzących na wieżę jest 69, dalej są schody łamane i tych do izby trębacza jest 143. Wszystkie mają od 8 do 12 cali wysokości i dla tego są niewygodne do wejścia.

Pargamin pierwszy zwinięty, długi na łokieć, szeroki cali cztery, jest z roku 1478. Z niego wyczytać można, że przed reparacją w roku tym dokonaną, część jej wyższa była gontami pokryta, i że dopiero wtedy z blachy ołowianej pokrycie dano. Domyślać się więc można, że cała jej część murowana jest taką, jak była w pierwiastkach budowy kościoła wystawiona; część zaś jej wyższa jest z roku 1478. W prawdzie już na początku piętnastego wieku dobroczynni dla tej Świątyni mieszczanie Krakowscy obmyślali fundusz dla opatrzenia trwalszego jej nakrycia, jak to widzieć można z akt dawnych M. Krakowa jako to: *A. D. 1406 Executores testamenti Joan. Pauswang deputaverunt ad tectum altioris turris parochialis Ecclesie St. Marie centum marc. gross. prag.* Wszelako pokrycie jej ołowiem dopiero w pomienionym r. 1478 nastąpiło.

Drugi pargamin jest z r. 1545 z polecenia Justa Ludowika Decyusza czyli Dycza Radzcy Krakowskiego, Edyla kościoła PANNY MARYI (4) Sekretarz Króla Zygmunta I. autora pism ostrojach polskich, rodziny Jagiellońskiej i czasach Zygmunta Króla, ręką syna jego pisany, w końcu trzy wiersze własną ręką ojca skreślone mieszczący. Z treści jego okazuje się, że gdy wieża w wiązaniach drewnianych w piramidzie w r. 1478 odnowiona i blachą ołowianą przykryta, z powodu odpadnięcia w niektórych miejscach teje blachy, potrzebowała niejakiich napraw, Edylowie kościoła przyzwałszy mistrza Jana, w Spirze za Renem urodzonego, jemu reparacją powierzyli. Lecz gdy ten doszedłszy do bani i chorągiewki, znalazł całe wiązanie przegnitei nadwężone, musiano innego jąc się sposobu, banie i chorągiewkę na dół spuścić i wszystko na nowo restaurować. Cała ta restauracja kosztem funduszów

4) Od dawnych już czasów kościół PANNY MARYI w Krakowie miał dwóch administratorów Edilami zwanych, zwykle z pomiędzy Radzców miejskich, przez Magistrat wybieranych. Do obowiązków ich należała piecza nad utrzymaniem gmachu kościelnego i administracja funduszów na potrzeby kościoła PANNY MARYI przeznaczonych. Nazwisko Edilów przeszło później na prowizorów kościelnych. W ostatnich czasach długo prowizorów nie było dopiero w r. 1842 Senat Rzadzający wchodząc w dawniejsze prawa Magistratu, mianował prowizorami kościoła PANNY MARYI JX. Ziółczyńskiego Prokuratora funduszów tej Świątyni, i P. Jana N. Waltera Obywatela M. Krakowa.

kościola uskutecznioną została (5). Widać więc z tego, że te same powody przedsięwzięcia głównej reparaacji wieży były w roku 1545 jakie dzisiaj Rząd krajowy do jej uskutecznienia skłonił. Pargamin rzezonny włożony został do tej samej skrzyneczki, którą w galce znaleziono. Jest w nim jeszcze wzmianka o drugiej skrzyneczce złożonej w wiązaniach drewnianych, lecz tej dotąd niewynaleziono.

Trzeci pargamin ozdobnie pisany, jest z r. 1562. W roku tym, a zatem zaledwie w lat siedemnaście, zawsze za staraniem Edilów kościoła PANNY MARYI, cały szczyt wieży na nowo był restaurowany. Wnosić więc należy, że albo restauracya z r. 1545 nie była dokła-

dną, albo też ograniczono się na samej poprawie wiązań drewnianych. Pargamin rzezonny włożony został w tę samą ołowianą skrzyneczkę, do której już nowe pismo w r. 1545 dodano. Tak więc pokolenie edno przesyła drugiemu tę pamiątkę, którą zapewne pomnożoną i my przeszliśmy naszym następcem.

Gdy żadnych śladów niema późniejszego otwierania skrzyneczki, wnosić wypada, że bania po r. 1562 więcej spuszczaną i szczyt wieży w swych wiązaniach później już restaurowany nie był.

Nie wiadomo od jak dawnego czasu osadzona jest straż na wieży wyższej kościoła PANNY MARYI, z tego powodu *Excubiarium* zwaną, której to straży obowiązkiem było i jest dotąd, ostrzegać o pożarach w mieście i przedmieściach zdarzonych. W rachunkach z wydatków kassy miejskiej z r. 1589 i 1623 już jest wzmianka o płacy dawaną *Tubicini Turris Magnae B. M. Virginis* i *Tubicini Turris Praetorii*. Była więc jednocześnie utrzymywana straż tak na wieży kościoła PANNY MARYI jak i wieży Ratusznej. Równie w akcie z r. 1628 z Archiwum kościoła PANNY MARYI jest wzmianka o utrzymywanej na jego wieży straży przez Magistrat Miasta. Niedługo istniał na wieży zegar miejski i dotąd jeszcze pozostały zażytki dawnego zegarowej tarczy, od strony ulicy Floryańskiej, z czasów gdy jeszcze używano całych zegarów, to jest o 24 godzinach, jak to dotąd jeszcze w niektórych miastach włoskich widzieć można. W r. 1613 już kosztem miasta robili cieśle na wieży kościoła PANNY MARYI potrzebne zegarmistrzowi przyrządzenia. Akt wyżej cytowany z r. 1628 wspomina również o utrzymywaniu przez Magistrat na rzezonnej wieży zegaru. Kiedyby zaś zegar ten był zaniedbany i zastąpiony przez proste wybijanie godzin przez trębaczę wieży, wiadomo nie jest.

Nie odrzeczę będzie w końcu wspomnieć, iż w dniu 23 Stycznia 1840 r. około godziny 8 z rana przy znacznym wzburzeniu powietrza i grzmocie, piorun nderzył w wieżę o której mowa, lecz szczęściem nieurzadził wielkiej szkody i spłynął po drucie idącym z dołu do dzwonka umieszczonego w mieszkaniu straży wieżowej. —

Treść znalezionych pargaminów.

1) Ihesus Cristus marie filius sit semper nobiscum amen. Vox tonitruui tui deus in rota Johannes est evangelista mundi per ambitum predicans lumen celium qui triumphans rome laui

(5) Okazuje się z znalezionych pargaminów, że tak w r. 1545 jak 1562, reparaacya wieży tyle kosztowna, jak się otem dzisiaj przekonujemy, podejmowana była z funduszu kościoła PANNY MARYI pod zarządkiem Prowizorów tegoż kościoła. W następnych czasach, niekiedy mniejsze reparaacje około wieży rzezonnej Magistrat podejmował, jak tego dowodzą akta z roku 1628, 1646, 1668, 1725 w Archiwum kościelnym znajdujące się. Z osnowy ich jednak widać, że te nieodnosiły się do reparaacji głównej, ale raczej do utrzymania tamże straży ogniowej i pospolicie z obawy narażenia jej wyższych części na zniszczenie bez szybkiej niekiedy reparaacji jej pokrycia. Utwierdzają to i akta późniejsze Magistratualne, a mianowicie: Rezolucyja z roku 1781 z dnia 5 Września, którą Magistrat upominającemu się Archiprezbiterowi o zwrot wyłożonych na reparaacyę wieży kosztów oświadczył: *iz przystaje i zgadza się honorata Communitas na podaną propozycyę JX. Archiprezbitera Krakowskiego, według wyptacania corocznie Złp. 100, aby tylko to wzwyczaiz nie poszło, pro hac sola vice terażniejszej expensy na wieżę Excubiarium łożonej, do lat 22, wynoszącej sumnę 2200 złp. aby nastąpiło; tudzież z dnia 6. Października 1792 r. w której Magistrat oznajmia: iż lubo podług rezolucyji zesżłego Magistratu JX. Archiprezbyter dowodów obowiązujących na restauracyę wieży Excubiarium zwanęj jeszcze niezłożył, gdy jednak potrzebna jest reparaacya dla trębacza pomieszkania na tej wieży dla publicznego bezpieczeństwa osadzonego, dla tego aby departament ekonomiczny tegoż mieszkania tymczasem potrzebną i nieszkodną reparaacyę uskutecznił zaleca. Dziś wszelkie pod względem wątpliwości funduszów i obowiązku reparowania wieży, przeciętą ustawa z d. 13 Września 1833 o środkach budowy i reparaacyi kościołów i innych budowli parafialnych.*

in vino stolam suam et in sanguine (*sic*) oliue pallium suum. Victo Senatu cum cesare virgineo corpore tripudiat in igne, lucas, marcus, matheus Johannes. Jhesus nazarenus Rex judeorum. Initium sancti evangelii secundum Johannem. In principio erat verbum et verbum erat apud deum ect. *idzie cała Ewangelia S. Jana aż do końca, po którój następuje.*

O Rex glorie criste veni cum pace, a fulgure et tempestate libera nos domine. Sete Anthoni custodi nos et omuem tempestatem auverte a nobis Jhesus Maria †.

Anno domini millesimo quadringentesimo septuagesimo octavo circa festa penthecostes erectum et renovatum est hoc pinaculum turris presidentibus ffamosis et insignibus bujus civitatis Consulibus martino Belze Johanne wirsingk Nicolao Creydler paulo Newburgir Johane Karnowsky, Johanne gerstman et sefrido bethman. Octavus et primus fuit dominus walterus Kezinger qui eodem anno p. conductum pasce obiit Cristoforo rebenez de marieburg notario et Johanne heydeke de dominis vice notario quorum omnium dominorum diligentia actum est ut plumbo coopertum est quod prius lignis fuit tectum Mathias carpentarius civit. complevit heringk 5).

2) Anno 1478 circa festum Penthecosten Turris hec que prius lignea fuit per majores predecessores nostros Consules Cracovien. renovata et plumbo tecta fuit, pro ut in ea scheda que in globosummitatis reperta est legitur. Dum autem ab anois jam aliquot varijs in locis plumbea lamina aeris intemperie dejecta et damna pleraq. facta essent, Ediles vocato Magistro Joanne ultra Renum spirę oriundum ad reparandum quod ruptum fuerat, at dum ille fune et instrumentis suis usq. ad globum pervenisset comperit lignum pinaculi in quo Iobus deanratus et vexillum venti herebant ad imum putre factum corosum et dstrictum esse, unde alia racio finita est globo vexillo pinaculoq. veteri sublato, de novo omnia restaurata sunt et reposita sunt in pristina loca sereniola plumbea duo, quorum alterum in ligno alterum in globo deaurato fuit, additumq. hoc est scriptum in diebus Junii sub proconsulatu D. Stanislai Strauss tunc in Senatus secundum tempus ingressus unius cuiusvis consules fuerunt. Primus D. Petrus Davigiel nacione Cracovien. et president. D. Jostus Ludovicus Dijecz Wissenburgen. Regie Mtis secretarius et carbarius wieliciens. advocatus Pijotrcoviens. Edilis Stę Marie. D. Al-

bertus de Craina. Medicinę doctor. Stanislaus Salomon Cracovien. Anni hujus president et aerarius. D. Michael Bogacz Cracovien. D. Venceslaus Chodorowski Cracovien. Hieronimus, Spiczinski Velunen. president, Joannes Aichler de Freystat supra Anasum Austrię. — D. Hieronimus Krugel Eijstettensis D. Bartholomeus, Cromer Vartenbergen. Erasmus Schilling — Jodocus Schilling Edilis Cracovien. fratres uno parente nati — Erasmus Bank Cracovien. Gaspar Guzzi Florentiaus. Joannes Lonbok Wissenburgen — Bartholomeus Remar Cracovien. Erasmus Wunsam Juris utrius Doctor Cracovien. hoc anno aerarius. Stanislaus Strauss Cracovien. president. Andreas Martini de Opoczno Medicinę doctor — Nicolaus Baranowski de Monte Aquilę terrę Ravensis president. Bartholomeus Habicht Cracovien. president. Joannes Cieczowski de Cieczow president Gregor. Schniczor Guesnen. Paulus Curniczki Lithuanus president. Secretarii Consulares fuerunt Stanislaus Aichler. Juris utriusq. doctor et Valerianus Pernus Arcium. Magister uterque uxoratus. — Sacristianus D. Petrus Pistoris Cracovien. Vicesacristianus D. Paulus Pistoris Bieczens. Plebanus. D. Nicolaus Waltek canonum doctor Archipresbiter atq. hec de nra eclesia atq. Seuatu scripta sunt.

Imperantibus Foeliciter Sigismundo Patre anno trigesimo nono, et Sigismundo Augusto filio anno sexto decimo serenissimis et inclitisimis Regibus, Rebus Christianis schismate gravatis. sub Paulo tercio Pont. Max: et Carolo quinto Ro. Imperatore Augusto foelici victore, Rno Petro de Gamratis Archiepiscopo Guesnen. et Episcopo Cracovien. et Ill: D. Joanne comite de Tarnów Castellano Cracovien. Petro Gmitha comite in Wisnicze Palatino et capitaneo Cracovien: ac maguomarsaleo existentibus. Republica Cracovien. tunc varijs adfecta in commodis. Actum positumq. per Jostum Ludovicum decium suo et college Jodoci Schilling absentis nomine, sumptus omnis Ecclesię pecuniis factus est. Anno domini millesimo quingentesimo quadragesimo quinto. die vigesima quinta Junii.

Jostus Ludovicus Decius Sacri Imperialis palacij comes palatinus, Sacre Mtis Regie Sigismundi primi Secretarius in Wola Chelmska heres, Carbarius Wieliciensis Advocatus Pyotrkowien. Consul Crae. Edilis et officine monetarie Regie ac Regni polonie prefectus scriptum hoc manu Josti filii manu mea propria subscripsi. Anno dieq. quibus supra.

3. Anno Domini millesimo quingentesimo sexagesimo secundo, feria sexta vigilia Assumptionis Stę Marię virginis. Regnante Serenissimo et potentissimo Principe et Domino Sigismundo

5) Skrócenia w oryginalnym tekście, tu wypętnione zostały, z resztą pisownia zatrzymana.

Augusto Dei gratia Regi poloni, supremo Duce Lituaniae, Russiae totiusque. Prussiae, Mazoviae, Samogitiae atq. Livoniae etc. Domino et haerede. Domini nostro clementissimo et pietissimo (*sic*), Restauratus est denuo opera Dominorum Aedilium Templi Sae Mariae Circuli Cracoviensis, Apex totumque cacumen et pinnaculum turris magnae ejusdem templi. Quo quidem tempore per universum orbem christianum summa dissipata fuit controversia de puritate Evangelii Religionisq. totius christianaee. Adeo ut etiam florentissimum et amplissimum hoc Regnum Poloniae ab eadem contentione non fuerit immune, Celebrabatur etiam propterea eodem tempore, in multo frequentiq. Cardinalium Episcoporum totiusq. Ecclesiastici ordinis numero generale Concilium per summum Pontificem in civitate Tridentina institutum, verum de illius eventu ob Catholicae Caesareae Mts Regum Principumq. Christianorum absentiam plurimum dubitabatur, Eodem in super anno, sacra Mtas Regia ob deditionem Ducatus Livoniensis ac ejus tuendi defendendiq. gratia, magnum susceperat bellum adversus Moschorum principem, quae res indeq. emergentium periculorum formido sacram Mtem Regiam in magno Ducatu Lithuaniae solito, diutius remorata est. Id vero factum est Rmo Domino Philippo Padniewski Episcopo tum Cracovien et Regni Poloniae Vicecancellario, Magnifico vero Domino Joanne de Oczieschino Regni poloniae Cancellario, ac Cracovien. Generali Oszwicinen. Zathorien. Ducatum, Samborien. Olsztynenq. Capitaneo ac terrae Cracovien. Succamerario, eodem quoque anno erectum est Granarium publicum in circulo Cracovien. per spect. Dominos Aerarii publici Praefectos, sumptu non mediocri. Porro hujus civitatis praefecti seu Consules tunc fuerint spect: D. D. Bartholomeus Cromer, qui in Cons. delectus fuerat A. 1538 D. Erasmus Bank Aedilis Templi Sae Mariae. ac Reipubli. Civitatis Cracovien. Aerarii Praefectus, delectus Anno 1541 D. Nicolaus Baranowski Aedilis Templi Sanctae Mariae delectus Anno 1544 D. Bartolomeus Habicht delectus Anno 1544. D. Laurentius Rembieski, delectus Anno 1546. D. Erasmus Czeczotka delectus Anno 1547 (1547) D. Nicolaus Koszlia delectus Anno 1548. D. Gregorius Gutteter delectus Anno 1551. D. Georgius Schillingk delectus Anno 1551. D. Joannes Crokier delectus Anno 1551. D. Stanislaus czirus Reipubli: civitatis Cracoviensis Aerarii Praefactus delectus Anno 1551. D. Simon Crumpfelt delectus Anno 1553. D. Joannes Ult delectus Anno 1556. D. Doctor Albertus de Poznania Sær. Principis et domini Dei Sigismundi Augusti Re-

gis Poloniae ect. Phisicus primarius, delectus Anno 1556. D. Erasmus Aichler delectus Anno 1556. D. Bartholomeus Schenbek delectus Anno 1557 (1557), D. Josephus Zelyn delectus 1551. D. Valerianus Pyrnus delectus Anno 1558. D. Andreas Marstella delectus Anno 1558. D. Joachimus Krzyżanowski delectus Anno 1559. D. Stephanus Haller delectus Anno 1560. Notarii Civitatis bini fuerunt Joannes Groth de Gosthinin et Matheus Skoceń — Praesidente tam eidem Ecclesiae Sae Mariae Venerabili D. Thoma Psonka Archi Praebitero Philosophiae et sacrarum literarum Doctore, Wratlavian. Sandomirien et Pulthavien. Ecclesiarum Canonico. Praeposito Dibonien Mts sacrae Regiae Secretario ac in Cancellaria ejusdem Mts apud praenominatum Magnificum Dominum Joannem de Oczieschino Regni Poloniae Cancellarium Primario Notario.

NOWO ZAŁOZONA

KSIEGARNIA

obok od dawna istniejącej

DRUKARNI

Stanisława Gieszkowskiego

W KRAKOWIE,

przy ulicy Grodzkiej pod N. 117 na przeciw Kościoła S. Piotra
Zaopatrzona w dzieła polskie, angielskie, francuzkie, niemieckie, włoskie i łacińskie, w nuty muzyczne, karty jeograficzne, ryciny i litografie różnych zakładów zagranicznych, wzory do pisanja polskiego i niemieckiego, modele do haftowania kolorowane i t. p. poleca się *Szanownej Publiczności*. — Przy czem przyjmuje wszelkie obstalunki na pisma peryodyczne i książki, oraz wszelkie przedmioty swego zakładu, z zapewnieniem najpункtualniejszej i najspieszniejszej dostawy:

DRUKARNIA

od wielu lat znana *Szanownej Publiczności*, będąc teraz zaopatrzona w najnowsze i najgustowniejsze typy, przyjmuje do druku wszelkie dzieła polskie, łacińskie, francuzkie i niemieckie, jak równie i inne do tej sztuki przywiązane roboty, za umiarkowaną cenę, lub też na własny nakład.

Obowiązkiem jest moim, zarazem tu *Szanownym Autorom* oznajmić, że posiadając własną **PAPIERNIA**, mogę już dziś podług udzielonych sobie wzorów dostarczać z niej dobry papier drukowy na czas umówiony do każdego wydania.

STANISŁAW GIESZKOWSKI.

W tej chwili w zwyż wspomniona RŚBIGNARNIA otrzymała następujące nowe dzieła:

- Acta Babińskie*. Pismo nie-periodyczne i nie-zbiorowe J. J. Kraszewskiego. Wilno 1843. zlp. 3.
Alleluja, *Rocznik Religijny*. Warsz. 1843. zlp. 20.
Anafielas, pieśni z podau Litwy p. J. J. Kraszewskiego. Wilno 1843. zlp. 18.
Mycie owczej wełny przez Dra. R. W. Kahlert. Warszawa 1843 zlp. 3. gr. 10.
Ofiara Chciwości, powieść E. R. Mroczkowskiego, 2 T. Warszawa 1843. zlp. 10.
O Wodach mineralnych naturalnych przez Dra T. Heinrich. Warszawa 1842. zlp. 6. gr. 20.
Paryż i jego obyczaje przez Pawła de Rock. 2 T. Warszawa 1843. zlp. 12.
Piękna dziewczyna z przedmieścia, romans Pawła de Rock 4 T. Warszawa 1843. zlp. 10.
Pobożne Pragnienia Hugona Hermana. Warszawa 1843. zlp. 4.
Podróż na Wschód Alfonsa de Lamartine, 4 T. Warszawa. 1843. zlp. 10.
Rimembranza, *Józefa Rrzeczowskiego*. Wilno 1843. zlp. 10.
Rzeczywistość, powieść oryginalna przez *Karolinę z Niemierzyniec* 3 T. Warszawa 1843. zlp. 13. gr. 10.
W Imię Boże, przez *Gabryelę Günther*. Wilno 1843. zlp. 3. gr. 10.

Wiadomości zagraniczne.

— Paryż 7 Lipca. —

Posel angielski lord Cowley, miał onegdaj posłuchanie u JK Mei w Neuilly, a wczoraj odwiedził ministra spraw zagranicznych. Mniemają, że chodziło o roztrząsanie spraw hiszpańskich. Dziś król przyjechał do Paryża i przezydował w radzie ministrów.

Xiążę i xiężna Nemours, oczekiwani są w Nantes między 13 i 16 Sierpnia; jak słyhać, w tymże czasie udadzą się tam także xiążęta Aumale i Montpensier.

Kaplica S. Ferdynanda, której poświęcenie ma się odbyć w dniu 12 b. m., jest już gotowa; dziś tapicerowie rozpoczęli robotę około wewnętrznych ozdób.

Horacy Vernet, został przez króla wezwany, aby dla algierskiej galeryi muzeum wersalskiego, wymalował obraz zdobycia obozu Abd el Kadera.

Zaczął tu wychodzić nowy dziennik republikański, *la Reforme*, redagowany przez panów Cavagnac, Flocon, Grandmenil i Braune.

Gielda. Interessa na dzisiejszej gieldzie były bardzo mało ważne: w papierach hiszpańskich nie było wcale odbytu, dla tego nie można było wcale notować kursu. Rząd nie ogłosił żadnych depezy względem postępn wypadków w Hiszpanii, ale mówią, że wczoraj nadeszło ich kilka. W braku pewnych wiadomości, obiega mnóstwo pogłosek, które jednak zbyt mało mają zasady, aby warto je było powtarzać. Niektóre osoby utrzymywały na gieldzie, że lord Cowley oświadczył panu Guizot

w sobotę, że Anglia zamierza wystąpić z interwencją w sprawie hiszpańskiej, ale nieporuszonosc papierów jest najlepszym dowodem bezzasadności tej pogłoski.

— Londyn 7 Lipca —

Wczoraj wieczorem xiążę Wellington, z powodu uroczystości urodzin J. K. Mei dawał w Apsleyhouse wielki bal, na który 2000 gości a między nimi 1200 znakomitego stopnia zaproszonymi było. Wszyscy przybyli w galowym stroju, jak to w tym dniu zwykle bywa. U królowej było wielkie przyjmowanie.

Podług raportów parlamentarnych, koszta ostatniej wojny z Chinami, wynoszą 4,2 5,1 3 f. st. wynagrodzenie, (którego ostatnia rata ma być wyplaconą w Styczniu 1846 r.) 5,787,504 f. st. co okazuje przewyżkę czyli zysk pieniężny 1,572,091 f. st. »To bezwątpienia pogodzi nie jednego z wojną o opium, mówi *Asiatic Journal*, bo zdaje nam się że po pierwszy raz wojna napelnia sakwę pana John Bulla.«

Wielkie zgromadzenie repealistów związku rękodzielniczego, odbyło się w d. 3 b. m. w Dublinie. Obawiano się jego rezultatów, ale zgromadzeni rozeszli się bez zadnego zakłócenia porządku. O'Connell i Tom, Steele, przemawiali jak zwykle. Odbyło się już kilka innych zgromadzeń, które jednakże żadnych dalszych skutków nie miały. Rząd trwa przy swoich militarnych przygotowaniach i ciągle usuwa urzędników, którzy mają jakikolwiek udział w poruszeniach repealoskich.

— Madryt 1 Lipca —

Panuje tu zupełna spokojność, ale przy Puerta del Sol obiegają najrozmaitsze pogłoski, utrzymują między innymi, że pan Mendizabal wszelkimi środkami stara się wywołać zaburzenie w stolicy, aby następnie pod pozorem zabezpieczenia osoby królowej, wprowadzić ją do głównej kwatery rejenta do Badajoz, dokąd on ma się cofnąć, a w razie potrzeby przejść do Portugalii. Gubernator Madrytu uwiadomiony o tym projekcie miał oświadczyć panu Mendizabal, że wszelkimi środkami jakie będzie miał w ręku, opierać się będzie wykonaniu tego planu, i albo wojsko w koszarach stawi pod bronią, albo wezwie lud do bronienia królowej. Oficerowie Espartera i halabardyści protestują przeciw fałszywemu oskarżeniu, jakoby oni chcieli ten plan popierać. Dzienniki stronnictwa ayacuchos starają się wszystkie te pogłoski za bezzasadne ogłosić, jednakże tak mocno wierzą tu w podobieństwo tego zamiaru, że dobrowolnie tworzą się patrole dla czuwania nad królową.

Wielkie niezadowolenie obudza tu utworzenie korpsu włóczegów.

Barcelona 1 Lipca. Przednia straż pułkownika Prim w d. 27 Czerwca znajdowała się w Granena; przedsięwziął on wycieczkę do Breda w celu rekonesansu; w mieście tém znajduje się jeden batalion i jeden szwadron Zurbana. W dniu 27 wieczorem generałowie Seoane, Zurbano, Toledo i brygadier Monteraqui odbyli w Tarega radę wojenną, i mówią, że widząc jak niepomyślny obrot bierze wyprawa Espartera, nie pomalą mają ochotę ogłosić pronunciamiento. W dniu 28 Seoane i Toledo wyjechali w powozie pocztowym, a Zurbano udał się za nimi z całą swoją dywizją, która tak jest zdemoralizowana: że on i jego oficerowie szli w tylnęj straży i pałaszami mnsieli zmuszać żołnierzy do postępowania naprzód. Chociaż jazda jego mogła pokrywać odwrót, zatrzymał on się jednak dopiero w Lerida, bo tylko może liczyć na 3 bataliony i 2 szwadrony.

Dwa okręty angielskie, fregata *Medea* i paropływ *Locust* znajdują się przed naszym portem.

Rozmaitości.

MILJONERY w PERSPEKTYWIE.

Nie wszystko złoto co świeci.

Rzuciwszy myślą w przestrzeń dziewiętnastu ubiegłych wieków, widzimy jak pieniądź, to *sensorium commune* całej społecznej maszyny, uchyla się po za obręb pierwotnego przeznaczenia. Dawniej pieniądź zapewniał nam byt, w całym tych liter znaczeniu; ale w naszym stuleciu, gdzie wszystko otrząsając z dotykającego pyłu materializmu, staramy się udychownić: pieniądź, jeżeli tak można bez popelnienia jakiego paradoxu powiedzieć odkrył nam jeszcze swoją stronę psychiczną, moralną. Pieniądź składa się odtąd z duszy i ciała, ciało jest to metal, jest to brzęk, jest to polysk, słowem materia, ginie w transfiguracji cielesnej w postaci najczęściej letnich pałacików, angielskich ogrodów, ekwipaży, aż do rękawiczek glacie i pomady, dusza; jest ów pierwiastek subtelny, niewidzialny, pojęty przez abstrakcyjną myślą całej społeczności; bowiem z wrażeń od pomady, rękawiczek, ekwipaży i t. d. przechodzimy stopniowo do nadania przymiotu osobie, którą zawsze znachodzim w postaci złotego cielca, z bródką, lokami, spierutą i lornetką na piersiach przymiot ten brzmi w literze milioner, któremu się zarazem i część i kadzido należy. U nas, czy to na bulwarach Sekwany, w praterze Wiednia, czy na którymkolwiek piazza całych Włoszech, w stanach Zjednoczonych Ameryki, Chinach, czy na wyspach pod równiko-

wych, słowem gdzie tylko pieniądź jest pośrednictwem w interesach człowieka, poganizm ten rozpostarł swoje skrzydła jak dogma, to jest: wszędzie znajdują się bogate bałwany i goli bałwochwalcy, czyli w postępie algebraicznym biorąc nos za zasadę rozumowania: wszędzie: *nosy do góry i nosy na dół*. I cóż dziwnego że każdy usiłuje wzbici się do nieskończoności przez pieniądź, kiedy ten pieniądź niewidzialną potęgą swojego ducha, nagina karki, zmiata z drogi przechodniów, otwiera podwoje pałacowi warowne zamki sypialnych komnat pań. Wszystko się śmieje i umila na widok złotego cielca; padając na ślepo pod jego stopy. Dziewiętnaście to wieków przetoczyło się po okrągłych blaszkach karbowanych, których stępel, menniczny przybity jest młotkiem szatana; wyjdźmy przeto z podziwu jeżeli w polorze obecnym znajdziemy coś bardzo diabelskiego.

Mamyż teraz zarzucić co tym pewnym nnas paniczom, którzy z pojęcia wpływ złota na oko, ucho i myśl widzów, doszli do szczytu alchemii i z szczupłutki wpływów od familii, z malutkiej pensyi malutkiego rzędu; z garstki wełny lub przenicy, najczęściej z niewiadomego źródła czyli matematycznie z zera umiejają zręcznie lśnić oczy blaskiem magnata, mamieć bogactwy i z imponującą potęgą swoich bród, bródek, loków, rozpędzać z drogi gmin, to jest tych wszystkich którzy ani bród, ani bródek, ani loków nie noszą, są to Milionery w perspektywie. Istni ci kuglarze żyją przez systemat własnego wynalazku, ale zawsze do brzy chłopczy; dochodzą zwykle do lat 30, nie wierzą w zasady Franklina, bo przyszłości u nich nie ma, nie pojmują zysku z pracy, i niechęca kass oszczędności, nie rozumieją aby wartość człowieka mogła ukrywać się wewnątrz; dla tego piersi obkładają starannie w złote blaszki, kolerowe szkiełka, kamyki; cała ich postać zdaje się być grą nieskończoną światła, farb, kroju i materyi. Wyrachowanie ich jest prawdziwie a la Bosco to jest liczą na efekt wrażenie, błysk i odbłysk swojej skóry zewnętrznej żyją też całkiem na zewnątrz i przy pomocy żelaska wonnych olejków, grzebienia i papilotów dokazują cudów sztuki.

Nie sądźmy aby ich gwałt w pośrodku tyle tysięcy ocz, była też pojęcia sztuki artystycznej coś prawdziwie szatańskiego przychodzi wspomoc tym ludziom! Przypatrzmy się szczegółom roli takiego mistrza. Milioner w perspektywie miewa zwykle 1,200 czasem 1.500, 2,000 rocznego dochodu; a jednak jest wszędzie na śniadaniu bywa u Miheaux, obiad jada w angielskim hotelu, z cygarem w ustach przejeżdża się

ku alejom, wieczorem jest w teatrze lubna koncertcie; między aktami je lody i przegryza markony w buffecie po teatrze odwozi damy, biorąc chętnie na kolana koszyki z kostiumami wieszczek jeziora; potem wraca na herbatę *sous les collones*. Hebę głaszcze pod brodę it. d i gra w pufa o szampana: a to istny diabeł niechże tego kto dokaże bez wrodzonego talentu, przy biednej pomocy pół rubla dziennego dochodu. Lecz nie zazdrościmy szczęśliwemu. Życie to jest życiem motyla; dla tego przyszość ich cała skoncentrowana jest na dzisiaj bo jutro.... bańka mydlana tem prędzej pęka im świetniejsza odbijała kolory tęczy. Życie to uroczę, życie to na kwiatkach jest wysileniem ducha, jest natężeniem wszystkich tętn żywotnych kieszeni Milioner w perspektywie 1,200 roczne, puszcza w pierwszym miesiącu zawsze jednak prawnie przy pomocy stęplowanego papieru i dwóch podpisów, po czém źródło złoto dajne zamyka się z trzaskiem, a z niēm czarowne portyki ogrodów Armidy wszystko staje się głuche na jego wołania, nawet 100 za 100. Tu modlitwę obraca do ślepęj fortuny, i zaczyna nosić poniterki w kieszeniach lecz jakież owoc tēj ucieczki grzesznych; kiedy 15 milionerów gdy obsiadą wyrocznę zielonego stolika; liczą razem 15 gałek u lasek, tyleż lornetek, tyleż bród, a 50 zaledwie złotych korsującą wartości. Teraz nasz Milioner z rzeczywiściej skali jedno miesięcznego życia przechodzi do życia w przypuszczeniu. Exystencya jego cała na końskim zawieszają się włosie. Z pierwszego przenosi się po kolei na 2gie, 3, 4, lub 5 piętro, nikogo nie przyjmuje mieszkanie bowiem jego staje się podobne do portu lub komory, gdzie odtąd tylko kupujący znaleźć mogą przystęp.... Milioner stę wyprzedaje!!! ale broń Boże z ubioru; ten nie oblatą aż do ostatniej sceny ostatniego aktu czarodziejskiej sztuki, Sprzedaje stolik, fotele, tualetę, bursztyny od fajek,

halajowy szlafrok, flóransową koldrę, dzwonek i t. d. co i po rzeczach których nikt niezbaczy na spacerze w Wierzbnie, Bielanych, lazienkach Szwajcarskiej dolinie, w teatrze, lub na kassyno w pałacu Paca? Któż mu to zaprzeczy zdrowego rozumowania? Dalej co było złote, przechodzi przez reformę na bronz lub pozłotę oddala lokaja: wszystko w właściwej drodze pojęcia rzeczy za to kupuje nici, igieł, tasiemek, skórek na strzemiozka, kawałek wosku, miotłę, i jak drugi Deskartes powtarza w duszy te pamiętne słowa. Dajcie mi bieg i materyą a ja stworzę świat. Teraz już nie talentu, ani geniuszu potrzeba, aby utrzymać pierwotny charakter, aby nie zatrzeć ani jednę literę z świetnej opinii jaka została w przekonaniu świata milioner też poświęca wszystko co realnie zapewnia muszęście, porywa łaskę Mefistofila i prawdziwie szatańskie zaczyna po Warszawie pokazywać sztuki.

(*Dalszy ciąg nastąpi.*)

PRZYIECHALI DO KRAKOWA.

Od dnia 20 do dnia 21 Lipca.

Eisiecki Alexander ob., Olszewski Wincenty ob., Brzozowska Urszula ob., Zakrzewski Władysław ob., Krusiński Józefat, Oppenhacia Edward, Rospopoff major. ces. ross., Wodzicki Władysław hr., Woznicki Tomasz, Leduchowski Julian hr., Raczynska Józefa ob., z Polski; — Lonizer Oswald, Knorr Rudolf, Schneider Karol, Fink, Drohojewska Wiktorya ob., Goralik, Igocki Ludwik ob., z Galicyi.

Wyjechali z Krakowa

Heilbronner Karol, Arkuszewski Józef ob., Bzeczkievicz August, Okomski Karol, Mikulińska Ludwika, Bienkowska Tekla, Florentini Marya ob., Gostkowska Izabella ob., Chronowska Marya ob., Tumanowski Sergiusz, do Polski; — Grünler Henryk, Verouillet, Freigang kurjer. ces. ross., Trylski Maciej ob., Wojciechowska Józefa ob., Hendersohn Jan, Kremski Antoni, Pruszkowska Kazimira ob., Wiktor Franciszek ob., Domaszewski Gabriel do Galicyi; — ob., Trylska Petronella ob., Müller, Klug Chrystyna ob., Lonizer Oswald, Knorr Rudolf, Schneider Karol, do Pruss.

Doniesienia Urzędowe.

Nro 2793.

TRYBUNAŁ.

Wolnego Niepodległego i ściśle Neutralnego Miasta Krakowa i Jego Okręgu.

Wzywa mających prawo do masy Anny z Gumowskich 1go ślubu Bronickiej, 2go Górskiej z kwoty zł. 4 gr. 3 w gotowiznie, oraz z obligów w depozycie sądowym złożonej składającej się, aby się po odbiór tejsze, z dowodami prawo ich wykazać zdolnemi, w zakresie 3 miesięcy do Trybunału zgłosili, pod rygorem

przyznania tejsze masy, jako bezdziedziczej na rzecz skarbu publicznego.

Kraków d. 31 Maja 1343 r.

Sędzia Prezydujący

Miętuszewski.

Sekr. *Lasocki*

(3r.)

Prawnie zajęta odzież, bielizna i obuwie, będą dnia 25 Lipca r. b. o godzinie 10 z rano w śnkieunicach M. Krakowa przez publiczną licytacją sprzedane.

Kraków d. 17 Lipca 1843 r.

Dziarkowski Kom. sąd.